

Sygn. akt: I C 702/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Szczytnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Banaszewska
Protokolant:	Starszy sekretarz sądowy Monika Nalewajk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 marca 2018 roku w S.

sprawy z powództwa Z. C. (1),

przeciwko B. O.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

I. oddała powództwo,

II. nie obciąża powoda Z. C. (1) kosztami procesu,

III. nieuiszczone koszty sądowe ponosi Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Szczytnie

Sygn. akt I C 702/17

UZASADNIENIE

Powód Z. C. (1) w pozwie przeciwko B. O. domagał się zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia woli przenoszącego na rzecz powoda własność przedmiotu darowizny tj. nieruchomości zabudowanej położonej w W. o łącznej obecnie powierzchni 0,5105 ha składającej się obecnie z działek ewidencyjnych o numerach (...) dla której Sąd Rejonowy w Szczytnie prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) w związku z odwołaniem darowizny poczynionej 31 lipca 2006 roku. Nadto, domagał się zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

którego treścią jest przeniesienie własności nieruchomości w związku z odwołaniem darowizny i zasądzenia od pozwanych kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu twierdził, że na podstawie umowy darowizny zawartej z pozwaną w dniu 31 lipca 2006 roku darował jej nieruchomość zabudowaną położoną w W. składającą się z 17 działek ewidencyjnych, w tym tych wskazanych w pozwie o łącznej powierzchni 8,0954 ha. Pozwana jednocześnie ustanowiła na rzecz powoda i jego żony dożywotnią, nieodpłatną służebność osobistą. Około 2013 roku pozwana opuściła dom rodzinny i wyjechała z Polski i od tego czasu nie utrzymywała kontaktu z rodziną, w tym z powodem. Tymczasem powód, jako osoba w podeszłym wieku i schorowana potrzebował pomocy osób trzecich. Z uwagi na liczne schorzenia, na które cierpi jest na specjalnej diecie i dwukrotnie przebywał w szpitalu i nawet wtedy pozwana nie zainteresowała się jego losem. Pozwana nie ponosi kosztów związanych z utrzymaniem nieruchomości, nie czyni żadnych nakładów aby utrzymać

nieruchomość w stanie nadającym się do zamieszkiwania, nie ponosi bieżących opłat i wydatków, co doprowadziło do powstania zadłużenia i wszczęcia postępowania egzekucyjnego z przedmiotowej nieruchomości. Pozwana po otrzymaniu darowizny sprzedała 10 działek gruntu, a uzyskane środki finansowe przeznaczyła na własne potrzeby, nie regulując w żadnej części zaległości i nie partycypując w kosztach utrzymania nieruchomości, nie finansując żadnych remontów domu, który znajduje się na darowanej nieruchomości, a którego stan techniczny takich remontów wymaga. Nadto, w wyniku zaniedbań i braku kontroli przez pozwaną doszło do pożaru sadzy w przewodach kominowych, co doprowadziło do wydania przez straż pożarną zakazu używania pieca centralnego ogrzewania i istniało również realne ryzyko uszkodzenia komina. Koszty związane z naprawą i przywróceniem instalacji do stanu używalności pokrył powód. Takie zachowanie pozwanej w ocenie powoda stanowi naruszenie obowiązku wdzięczności obdarowanego względem darczyńcy.

Pozwana B. O. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, pozwana zaprzeczyła okolicznościom wskazanym w pozwie, które miałyby stanowić podstawę do przyjęcia jej rażącej niewdzięczności i tym samym uzasadnić odwołanie darowizny. Pozwana twierdziła, że mimo dokonanej darowizny to powód nadal prowadził gospodarstwo rolne i czerpał z tej działalności dochód. Nie liczył się ze zdaniem pozwanej. Na nieruchomości tej w różnych okresach czasu zamieszkiwać miało ponad 10 osób, członkowie rodziny, osoby obce, w części osoby te zamieszkiwać tam miały bez zgody pozwanej. Mieszkańcy oczekiwali, że koszty zużytych mediów w całości będzie opłacać pozwana. W tym czasie sytuacja rodzinna pozwanej była trudna, rozpadowi uległo jej małżeństwo z K. O., a problemy z alkoholem które miał negatywnie odbiły się na pozwanej, jej dzieciach oraz doprowadziły do problemów finansowych rodziny. Pozwana twierdziła, że zdarzało się, że powód również wobec niej stosował przemoc fizyczną, psychiczną i wyzywał ją. Pozwana z uwagi na trudną sytuację materialną i zachowanie powoda we wrześniu 2014 roku zdecydowała się na wyjazd do pracy do Niemiec. Dzieci w wieku 18 lat (M.) i 16 lat (P.) początkowo pozostawiła w kraju pod opieką koleżanki, przesyłała pieniądze na ich utrzymanie, a następnie sprowadziła do Niemiec. Dzieci ostatecznie zdecydowały się na powrót do Polski.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód Z. C. (1) w 2006 roku złożył wniosek o przyznanie renty strukturalnej w dniu 31 lipca 2006 roku powód i pozwana B. O. zawarli umowę darowizny. Na jej podstawie Z. C. (1) darował córce B. O. zabudowaną nieruchomość, na której zorganizowane było gospodarstwo rolne położonej w W. o obszarze 8,0954 ha składającej się z działek gruntu o numerach ewidencyjnych: (...)(...) objętych księgą wieczystą Kw (...). Pozwana ustanowiła na rzecz powoda i jego żony J. C. dożywotnią, nieodpłatną służebność osobistą, polegającą na prawie korzystania z dwóch pokoi, wspólnej kuchni, łazienki, korytarza oraz swobodnego poruszania się po siedlisku. Nadto, zobowiązała się do prowadzenia działalności rolnej na przejętych użytkach rolnych przez okres co najmniej 5 lat.

(dowód: umowa darowizny z dnia 31 lipca 2006 roku Rep.(...)k. 12-13)

Pozwana po nabyciu własności darowanej nieruchomości w różnych okresach czasu dokonała sprzedaży części działek wchodzących w skład darowanej nieruchomości. Obecnie w skład darowanej nieruchomości wchodzi działki gruntu o numerach ewidencyjnych: (...), (...)

(dowód: odpis zupełny księgi wieczystej (...) k. 19-24)

Na nieruchomości będącej przedmiotem darowizny w różnych okresach czasu zamieszkiwali inni członkowie bliższej i dalszej rodziny stron. Po dokonaniu darowizny prace na gospodarstwie wykonywali powód, pozwana, pomagali też stosowanie do potrzeb i swoich możliwości inni członkowie rodziny. Z czasem zakres działania tego gospodarstwa ulegał zmniejszeniu. Obecnie gospodarstwo nie jest prowadzone. Powód, jak również jego dzieci, rodzeństwo pozwanej mieszkając na nieruchomości stanowiącej własność pozwanej dokonywali remontów w budynku mieszkalnym, w częściach, które użytkowali. Sporadycznie między stronami dochodziło do nieporozumień dotyczących m.in. zakresu partycypowania w kosztach utrzymania nieruchomości. Pozwana w czasie gdy mieszkała na stałe na nieruchomości dokonywała opłat za wodę, energię elektryczną. Wpłaty te nie były czynione systematycznie

i nie były przez nią wpłacane w pełnej wysokości. Opłaty też uiszczali pozostali mieszkańcy, ale również nie w pełnej wysokości, co doprowadziło do powstania zadłużenia z tego tytułu.

(dowód: faktury k. 42-44, zeznania świadka J. C. k. 122-123, nagranie 00:05:28-00:53:38, zeznania świadka Z. C. (2) k. 123v- 124v, nagranie 00:53:44-01:51:36, zeznania świadka A. R. (1) k. 124v-125v, nagranie 02:05:01-02:50:34, zeznania świadka M. O. k. 125v-126v, nagranie 02:50:34- 03:21:31, zeznania świadka E. S. k. 126v-127, nagranie 03:34:39-03:49:20, zeznania świadka M. K. k. 137v-138, nagranie 00:04:09-00:39:21, zeznania świadka G. S. k. 138-138v, nagranie 00:39:21-00:58:35, zeznania świadka R. C. k. 140v-142, nagranie 00:02:47-00:50:21, dowód z przesłuchania stron k. 143-144v, nagranie 01:44:34-03:06:46, dowody wpłaty k. 68-70, informacja z (...) w W. k. 100-101, zaświadczenie z UG W. k. 104)

Powód leczy się na nadciśnienie tętnicze, cukrzycę i szereg innych schorzeń. W dniu 11 marca 2002 roku udzielono mu świadczenia medycznego na Izbie Przyjęć Szpitala (...) w S., zaś w dniu 2 grudnia 2010 roku przebywał na Oddziale Wewnętrznym Szpitala (...) MSWiA w O.. Otrzymuje emeryturę rolniczą w wysokości 1.04,76 złotych netto.

(dowód: dokumentacja medyczna k. 25-31, informacja z KRUS k. 107, zeznania świadka R. C. k. 140v-142, nagranie 00:02:47-00:50:21)

Pozwana około 2014 roku poznała B. Z., który zamieszkał z nią wspólnie na nieruchomości w W.. W tym czasie częściej dochodziło do nieporozumień między stronami. powódka pod koniec września 2014 roku wraz z B. Z. wyjechała do Niemiec. Dzieci pozwanej przez krótki okres czasu mieszkały wraz z matką, po czym zdecydowały się na powrót do kraju. W tym czasie dzieci pozwanej miały 18 lat (M.) i 16 lat (P.). M. O. mieszka obecnie w W. w domu rodzinnym matki w W. w pomieszczeniach, które wcześniej zajmowała pozwana wraz z rodziną P. O. mieszka ze swoim partnerem. Pozwana stosowanie do swych możliwości starała się wspierać finansowo dzieci. Pozwana od czasu gdy mieszka i pracuje w Niemczech nie ponosi kosztów związanych ze zużytymi mediami na nieruchomości w W., ograniczyła kontakty z członkami swojej rodziny. Opłaty związane z utrzymaniem nieruchomości obecnie uiszczają osoby, które mieszkają na nieruchomości. Na nieruchomości tej mieszkają: powód z żoną, ich syn Z. C. (2) z żoną i 3 dzieci, córka A. R. (1) z dwiema córkami oraz wnuczek powoda M. O. z partnerką. Pomieszczenia, które wcześniej zajmował T. C., który obecnie odbywa karę pozbawienia wolności zajmują lokatorzy, którym pomieszczenia te wynajął T. C.. Czynsz z tego tytułu pobiera partnerka T. M. B..

(dowód: potwierdzenia przelewów k. 71-73, informacja z (...) w W. k. 100-101, zeznania świadka M. O. k. 125v-126v, nagranie 02:50:34- 03:21:31, zeznania świadka B. Z. k. 127-127v, nagranie 03:50:17-04:23:50, zeznania świadka Z. C. (2) k. 123v- 124v, nagranie 00:53:44-01:51:36, zeznania świadka A. R. (1) k. 124v-125v, nagranie 02:05:01-02:50:34, zeznania świadka M. O. k. 125v-126v, nagranie 02:50:34- 03:21:31, nagranie 03:34:39-03:49:20, zeznania świadka M. K. k. 137v-138, nagranie 00:04:09-00:39:21, zeznania świadka R. C. k. 140v-142, nagranie 00:02:47-00:50:21, dowód z przesłuchania stron k. 143-144v, nagranie 01:44:34-03:06:46)

W marcu 2017 roku doszło do pożaru sadzy w przewodach dymowych kotła c.o. przynależnych do pomieszczenia zajmowanego przez T. C. i obecnie M. O.

(dowód: protokół sprawozdawczo-opiniodawczy k. 45, potwierdzenie przekazania terenu, obiektu lub mienia objętego działaniem ratowniczym k. 46, zeznania świadka Z. C. (2) k. 123v- 124v, nagranie 00:53:44-01:51:36, zeznania świadka M. O. k. 125v-126v, nagranie 02:50:34- 03:21:31)

Powód sporządził w dniu 28 marca 2017 roku oświadczenie o odwołaniu darowizny nieruchomości z powodu rażącej niewdzięczności pozwanej. Oświadczenie to przesłał na adres zameldowania pozwanej tj. ul. 11 listopada 4, (...)-(...) W.. Pozwana korespondencji tej nie odebrała.

(dowód: oświadczenie o odwołaniu umowy darowizny wraz z dowodem nadania k. 14-18)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Zachowanie, o którym mowa w tym przepisie powinno charakteryzować się świadomym, rozmyślnym naruszeniem podstawowych obowiązków. Do kręgu tychże zachowań można zaliczyć m.in. popełnienie przestępstwa przeciwko życiu lub czci albo w mieniu darczyńcy oraz naruszenie przez obdarowanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych oraz inne świadome zachowania obdarowanego, którymi w sposób świadomy i celowy zmierza do wyrządzenia darczyńcy poważnej krzywdy. Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują nie tylko czyny nieumyślne obdarowanego, ale także drobne czyny umyślne, jeżeli nie wykraczają one poza zwykłe konflikty rodzinne w określonym środowisku (wyrok SA w Białymstoku z dnia 7 lutego 2018 roku, I ACa 753/17, wyrok SA w Szczecinie z dnia 14 kwietnia 2005 roku, I ACa 60/05). O rażącej niewdzięczności świadczy tylko takie zachowanie obdarowanego polegające na działaniu lub zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które oceniając rzecz rozsądnie musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Rażącą niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy czy szkody majątkowej. Czynami o rażącej niewdzięczności są więc również: odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia. (wyrok SN z 7 maja 1997 roku, I CKN 117/97, wyrok SA w Szczecinie z dnia 23 marca 2017 roku, I ACa 955/16, wyrok SA w Białymstoku z dnia 16 stycznia 2014 roku, I ACa 646/13) Podkreślić należy, że nie każdy objaw zachowania sprzecznego z wolą darczyńcy uzasadnia twierdzenie o dopuszczeniu się przez obdarowanego rażącej niewdzięczności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 28 czerwca 2013 r., sygn. akt I ACa 221/13) Niedookreślony zwrot o „rażącej” niewdzięczności został użyty przez ustawodawcę, co m.in. podkreślił Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 27 listopada 2017 roku (I ACa 334/17) po to by chronić również obdarowanego, przed nadmiernym subiektywizmem darczyńcy. Nie każde zatem zachowanie obdarowanego (działanie bądź zaniechanie) wobec darczyńcy, które można ocenić jako nieodpowiednie lub niewłaściwe, będzie uzasadniać odwołanie darowizny.

Niewątpliwie relacje stron od momentu dokonania darowizny do momentu złożenia oświadczenia o jej odwołaniu ewoluowały. Początkowo relacje te były dobre, strony wspólnie pracowały na gospodarstwie. Pozwana korzystała z rad powoda odnośnie podjęcia decyzji w zakresie sprzedaży działki wchodzącej w skład nieruchomości. Sporadycznie pojawiały się nieporozumienia dotyczące partycypowania w kosztach utrzymania nieruchomości, na której w różnych okresach czasu mieszkało około 10 osób. Pozwana przeprowadzała remonty na nieruchomości w części, w której korzystała z wyłączeniem pozostałych osób. Podobnie postępowali pozostali mieszkańcy. Z czasem, gdy małżeństwo pozwanej uległo rozpadowi, a pozwana poznała swojego obecnego partnera, który razem z nią zaczął mieszkać na nieruchomości relacje stron zmieniły się, dochodziło częściej do nieporozumień. Z zeznań świadków, a zwłaszcza samego powoda wynika, że nie akceptowali oni ani wyboru B. Z. na partnera życiowego, ani decyzji podejmowanych przez pozwaną w zakresie dotyczącym nieruchomości.

Powód zarzucał pozwanej, że ta nie konsultowała z nim, za wyjątkiem jednej transakcji, żadnych decyzji dotyczących sprzedaży działek gruntu wchodzących w skład darowanej nieruchomości i że środków z ich sprzedaży nie przeznaczała na utrzymanie nieruchomości, na niezbędne remonty. Twierdził, że działki sprzedała za rażąco niską cenę. Świadkowie członkowie rodziny zeznali, że powódka obiecywać miała, że remonty takie będzie finansować ze sprzedaży działek.

Powód, jak również i pozostali członkowie rodziny strony zdają się zapominać, że pozwana na podstawie umowy darowizny nabyła uprawnienia właścicielskie wobec darowanej nieruchomości, stała się jej jedynym dysponentem – uprawnionym do korzystania z niej i rozporządzana według własnego uznania, w tym do odpłatnego zbycia za ustaloną przez siebie cenę. Umowa darowizny nie zawierała, za wyjątkiem ustanowienia na rzecz powoda nieodpłatnej służebności osobistej, żadnych postanowień ograniczających powyższe właścicielskie uprawnienia pozwanej.

Zauważyć należy, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie stanowiskiem, zawiedzione oczekiwania darczyńcy co do należytego zajmowania się przez obdarowanego przedmiotem darowizny nie mogą uzasadniać odwołania darowizny na podstawie art. 898 § 1 k.c. (wyrok SN z 2 grudnia 2005 roku sygn. akt II CK 265/05). Za będące wyrazem rażącej

niewdzięczności w znaczeniu powołanego przepisu uznaje się przede wszystkim takie zachowania obdarowanego, które dotyczą bezpośrednio darczyńcy i które są podjęte przeciwko niemu w nieprzyjaznym zamiarze.

Świadkowie J. C., Z. C. (2), M. O., E. O., A. R. (2), R. C. oraz powód zeznali, że pozwana podczas gdy mieszkała jeszcze w W. prowokowała powoda do agresywnych zachowań, wyzywała go, raz nawet naruszyć miała jego nietykalność cielesną. Wymienieni nie wskazywali konkretnych zachowań, ograniczając się jedynie do ogólnych sformułowań i opisu jednego zdarzenia, kiedy to dojsć miał do awantury, która powstać miała na kanwie nieopłaconych prawidłowo rachunków. Świadkowie, jak i strony różnie opisywały przebieg tego zdarzenia, ale zgodnie wskazywały, że miało ono miejsce około 3-4 lata temu, po tym jak pozwana wyjechała do Niemiec.

Nawet jeśli uznać, że zachowanie to stanowiło rażącą niewdzięczność pozwanej, to upływ czasu jaki nastąpiło od tego zdarzenia spowodował, że uprawnienie powoda do odwołania darowizny wygasło. Uprawnienie darczyńcy do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego mogą być realizowane jedynie w zamkniętym przedziale czasowym. Na realizację powyższego uprawnienia przewidziano termin jednoroczny, po upływie którego uprawnienie wygasa (art. 889 § 3 k.c.). Bieg tego terminu rozpoczyna się od momentu dowiedzenia się o przyczynie odwołania darowizny, a więc powzięcia wiedzy o niewdzięcznym zachowaniu. Celem tej regulacji adresowanej do darczyńcy, jest wskazanie mu, do kiedy, licząc od dnia dowiedzenia się o niewdzięczności obdarowanego, może zareagować na jego niewłaściwe zachowanie w sposób prowadzący do utraty przedmiotu darowizny. Z woli ustawodawcy jest to dany darczyńcy czas na refleksję i na uzewnętrznienie przez niego woli pozbawienia drugiej strony darowanego jej prawa. Oznacza to, że darowiznę należy uznać za odwołaną, jeśli wystąpią przesłanki faktyczne rażącej niewdzięczności i o ile darczyńca w okresie nieprzekraczającym roku od powzięcia wiedzy o tej niewdzięczności w sposób stanowczy wyrazi, na piśmie, skierowaną do obdarowanego wolę odwołania darowizny. Jak stanowi art. 900 k.c. odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie. Jest to forma zastrzeżona dla celów dowodowych. Powód przed doręczeniem pozwanej odpisu pozwu nie złożył oświadczenia o odwołaniu darowizny w sposób skuteczny, albowiem pisemne oświadczenie skierował na adres zameldowania, który to adres nie stanowił miejsca zamieszkania pozwanej, o czym powód miał pełną wiedzę. Tak więc dopiero doręczenie pozwanej odpisu pozwu złożonego w niniejszej sprawie można uznać za złożenie przez powoda oświadczenia o odwołaniu darowizny, a nastąpiło to 30 czerwca 2017 roku.

Świadek A. R. (2) – siostra pozwanej, która od 5 lat młodsza na nieruchomości pozwanej zeznał, że ani w 2015 roku, ani w 2016 roku nie dochodziło do żadnych awantur z udziałem pozwanej, czego potwierdzenie znaleźć można w relacjach pozostałych świadków oraz stron. Obecnie strony nie pozostają w codziennej styczności. Powód zaś nie wykazał, aby w okresie roku licząc od daty złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny pozwana przejawiała wobec niego zachowania, które można byłoby ocenić jako rażąca niewdzięczność.

Wręcz przeciwnie, powód zeznał, że od momentu, gdy pozwana wyjechała do Niemiec ma spokój. Powód zarzucał pozwanej, że nie utrzymywała z nim żadnych kontaktów. Sam fakt wyprowadzenia się pozwanej z W. nie wystarcza do stwierdzenia po stronie pozwanej rażącej niewdzięczności. Decyzja ta nie była podyktowana zamiarem zrobienia powodowi na złość, dokuczenia mu, wyrządzenie powodowi krzywdy, a wynikało z planów ułożenia sobie życia osobistego. Co więcej z zeznań powoda złożonych na rozprawie wynika wręcz, że on nawet takich kontaktów nie oczekuje. Powód jest osobą w podeszłym wieku, cierpi na szereg schorzeń i podnosząc te okoliczności zarzucał pozwanej, że nie interesuje się ona jego losem, jego zdrowiem. W swoich zeznaniach potwierdzili to świadkowie, czemu też pozwana nie zaprzeczyła. Takie zachowanie pozwanej, jak również zaniechanie prób kontaktów, można określać jako niewłaściwe i nie zasługujące na aprobatę, ale nie sposób uznać, że stanowi ono rażącą niewdzięczność wobec powoda.

Powód nie jest osobą wymagającą stałej i bezwzględnej opieki, może korzystać z pomocy innych członków rodziny, z którymi wspólnie mieszka. Pamiętać należy, że moralny obowiązek pomocy powodowi spoczywa nie tylko na pozwanej, ale również na pozostałych jego dzieciach. Nadto, pozwany nie wykazał również, aby zwracał się do pozwanej o pomoc i aby ta mu takiej pomocy odmówiła. Do pozwu dołączono dokumentację medyczną powoda, z której wynika, że dwukrotnie przebywał on w szpitalach, ale były to pobyty jednodniowe i miały miejsce w 2002 i

2010 roku, a więc na długo przed złożeniem oświadczenia o odwołaniu darowizny. Sam powód zeznał, że po wyjeździe pozwanej do Niemiec w 2014 roku nie przebywał w szpitalu.

W ocenie Sądu I instancji powód nie przedstawił takich środków dowodowych, które dowiodłyby, że zachowanie pozwanej wyczerpuje znamiona rażącej niewdzięczności i uzasadnia odwołanie dokonanej darowizny. Z zebranych w sprawie dowodów w postaci zeznań świadków i stron niewątpliwie wynika, że pomiędzy stronami przed wyjazdem pozwanej do Niemiec dochodziło do nieporozumień, a obecnie istnieje konflikt, który jest związany z kwestią ponoszenia kosztów utrzymania i remontu nieruchomości oraz przekazania udziału w nieruchomości na rzecz pozostałych dzieci powoda, którzy ocenie mieszkają na nieruchomości. Niewątpliwie pozwana po dokonaniu umowy darowizny nie regulowała w pełnej wysokości wszystkich należności związanych z utrzymaniem przedmiotowej nieruchomości, a obecnie nie partycypuje w tych kosztach, ale powyższe ma charakter irrelevantny dla oceny zachowania pozwanej w przedmiotowej sprawie. Świadkowie, członkowie rodziny stron oraz powód skupiali się w zasadzie na powinnościach jakie ich zdaniem spoczywają na pozwanej jako obdarowanej, wskazywali na nierespektowanie przez nią woli ojca w zakresie dotyczącym rozporządzania nieruchomością, której obecnie z woli ojca pozwana jest właścicielem.

Ogólną zasadą procesu cywilnego jest zasada kontrydiktoryjności, zgodnie z którą strony obowiązane są dowodzić przed sądem swoich twierdzeń poprzez zgłaszanie dowodów na ich potwierdzenie. Konkretyzuje ją przepis art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, którą wywodzi z niego skutki prawne. Tak więc, to nie na pozwanej spoczywał ciężar dowodu w sprawie, a na powodzie, który dokonał odwołania darowizny. Wobec tego, to powód obowiązany był do wykazania, że po dokonaniu darowizny pozwana zachowywała się wobec niego w sposób rażąco niewdzięczny, co uzasadniało skuteczne odwołanie darowizny. Obowiązkwowi temu powód nie sprostał. Strona powodowa nie wykazała przesłanek stosowania art. 898 § 1 k.c. w postaci rażącej niewdzięczności pozwanej względem powoda. Wobec powyższego Sad na podstawie art. 898 § 1 k.c. powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie 102 k.p.c. mając na uwadze trudną sytuacją finansową powoda, jego wiek i bliskie więzi łączące strony. Nie sposób wykluczyć, że wnosząc powództwo powód była subiektywnie przekonany o jego zasadności. Ponadto obciążenie powoda kosztami na rzecz pozwanej mogłoby jeszcze bardziej utrudnić powrót stron do właściwych relacji między nimi.

Powód w toku postępowania został zwolniony od kosztów sądowych w części dotyczącej opłaty sądowej od pozwu, a przeprowadzone postępowanie nie dało podstaw do zmiany w tym zakresie decyzji Sądu. Wobec czego koszty te ostatecznie poniesie Skarb Państwa (art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych j.t. Dz.U. 2018r., poz. 300)

ZARZĄDZENIE

1. (...),
 2. (...)
 3. (...)
- S.,(...)